

SAMI PRZEPROWADZAMY  
I KONTROLUJEMY WY-  
BORY

str. 2

KORZYSTANIE Z SERWISU  
RYBACKIEGO ZAPEWNI  
KUTROM LEPSZE WYNIKI  
PRACY

str. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZcie SIĘ!

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 197 (1809)

GDANSK, PONIEDZIAŁEK 18 SIERPNI 1952 R.

CENA 15 GROSZY

## Pod znakiem wzmocnienia spójni między miastem i wsią odbyły się wojewódzkie narady delegatów na I Kongres Spółdzielczości zaopatrzenia i skupu

WARSZAWA PAP. We wszystkich województwach odbyły się już wojewódzkie narady delegatów na I Kongres Spółdzielczości zaopatrzenia i skupu — gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, który odbędzie się w Warszawie w dniach 24 — 26 bm.

Na naradach tych dyskutowano nad wnioskami i dądaniami, jakie na zebraniach wyborczych delegatów na Kongres wysunęli chłopi-spółdzielcy. Jednocześnie omawiano dotychczasową działalność gminnych spółdzielni oraz formy jej usprawnienia, aby GS jeszcze lepiej służyły interesom małych i średnich chłopów, aby zgodnie z uchwałami VII Plenum KC PZPR jeszcze lepiej spełniały swoje zadania w umacnianiu spójni miasta ze wsią.

Na naradzie delegatów woj. krakowskiego zwrócono szczególną u-

wagę na sprawę należytego zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe. Woj. krakowskie ma na tym odcinku poważne osiągnięcia, zwłaszcza w rozbudowie sieci punktów skupu i sprzedaży oraz w stałym zwiększaniu rozprawdzanej masy towarowej. W województwie tym powstało w pierwszej połowie br. 117 nowych sklepów i punktów sprzedaży detalicznej w gromadach. Do usprawnienia zaopatrzenia wsi poważnie przyczynił się również handel obwoźny. Dzięki rozszerzeniu sieci handlu na wsi i usprawnieniu jej działalności masa towarowa

rozprawdzana w pierwszej połowie br. przez GS tego województwa jest o 24,1 proc. większa niż w tym samym okresie roku ub.

W woj. poznańskim uczestnicy narady wiele uwagi poświęcili zagadnieniu walki z mankami, nadużyciami i marnotrawstwem oraz zadaniom, jakie w tej walce ma do spełnienia samorząd spółdzielczy. Mówił o tym m. in. Bolesław Adamczak — delegat na Kongres z powiatu tureckiego, w którym to powiecie ilość mank sklepów ostatnio poważnie się zmniejszyła. „Osiągnęliśmy to — oświadczył on — dzięki dobrze przeprowadzonym przez komisję do walki z mankami i nadużyciami — doradczym kontrolom, w czasie których potrafiło uaktywnić w pracy tej komisy członkowskie i komisje rewizyjne”.

Na naradzie w Bydgoszczy wiele krotnie podkreślano w dyskusji znaczenie pracy samorządu spółdzielczego dla sprawnego wykonywania zadań stojących przed spółdzielczością samopomocową.

W ostatnim okresie w szeregu sklepów gminnych spółdzielni tego województwa poważnie wzrosła pomoc przedstawicieli mas członkowskich, co przyczyniło się do usprawnienia ich działalności. Dzięki dobrej pracy komitetu członkowskiego działającego przy sklepie w gromadzie Ostromecko, który pod kierownictwem przewodniczącej Janowskiej ustala wspólnie ze sklepem nad zamówienia na towary, czuwa nad właściwym doбором ich asortymentu i sprzedażą, bierze udział w sporządzaniu remanentów — sklep ten należy do przodujących w tej gminie.

Komisje członkowskie i komisje rewizyjne GS w Rojewie i Krusz-

wicy w pow. inowrocławskim poważnie pomagają w prowadzeniu skupu i kontraktacji.

## Depesza głównodowodzącego Chińskiej Armii Ludowo - Wyzwoleńczej do Marszałka Rokossowskiego

Do  
Ministra Obrony Narodowej  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
Towarzysza Rokossowskiego

Serdecznie dziękuję Wam za Wasze pozdrowienia z okazji 25 rocznicy utworzenia Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

Pragnę, abyśmy razem osiągnęli dalsze sukcesy w dziele obrony pokoju.

Głównodowodzący Chińskiej Armii  
Ludowo - Wyzwoleńczej  
CZU - TEH

Pekin, 8 sierpnia 1952 r.

## Traktat pokojowy z Austrią winien być zgodny z międzynarodowymi porozumieniami Wymiana not między ZSRR a USA, W. Brytanią i Francją

MOSKWA PAP. Agencja TASS komunikuje:

Dnia 13 marca ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR otrzymało od rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji noty w sprawie traktatu z Austrią, w których wymienione rządy zaproponowały rozpatrzenie przygotowanego przez nie nowego projektu tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii.

Dnia 14 sierpnia ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR przesłało ambasadom USA, Wielkiej Brytanii i Francji w Moskwie noty z odpowiedzią rządu radzieckiego na wspomniane wyżej noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Niżej podajemy streszczenie noty rządu radzieckiego z 14 sierpnia 1952 r. skierowanej do rządu USA.

Rządy USA, W. Brytanii i Francji systematycznie odrzucały propo-

zytacje rządu radzieckiego zmierzające do ostatecznego opracowania traktatu z Austrią. Tak więc, odpowiedzialność za sytuację, jaka się wytworzyła w związku z przygotowaniem projektu traktatu austriackiego, ponoszą w pełni rządy USA, W. Brytanii i Francji.

Obecnie rząd USA, jak również rządy W. Brytanii i Francji, uchylają się od zawarcia z Austrią traktatu pokojowego na podstawie zasad uzgodnionych „poprzednio między rządem czterech mocarstw, proponując rozpatrzenie przygotowanego przez nie nowego projektu tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii, którego nie rozpatrywali poprzednio przedstawiciele czterech mocarstw i który nie jest zgodny z układem poczdamskim. Usiłują one tym samym zastąpić traktat pokojowy z Austrią, mający na celu zapewnienie wykonania porozumień międzynarodowych oraz odbudowę niezawisłej i demokratycznej Austrii, tzw. „ograniczoną traktatem” dla Austrii, mimo, że ten „ograniczony traktat” nie przewiduje żadnych postanowień, które mogłyby się przyczynić do odbudowy rzeczywistej niezawisłości i demokratycznego państwa austriackiego.

Proponowany projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii nie zapewnia narodowi austriackiemu demokratycznych praw i swobód. Tak np. traktat ten nie przewiduje prawa narodu austriackiego do nieskrępowanego wyboru swego rządu na podstawie powszechnego i równego prawa wyborczego w tajnym głosowaniu.

Proponowany przez rząd USA a także przez rządy W. Brytanii i Francji, projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii nie przewiduje również takich zarządzeń, które zapewniałyby partiom i organizacjom demokratycznym nieskrępowaną działalność oraz nie zezwalałyby na istnienie w Austrii organizacji, wrogich demokracji i sprawie pokoju.

Należy także podkreślić, że projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii pomija również milczeniem tak ważne zagadnienie, jak prawo Austrii do posiadania własnych narodowych sił zbrojnych, niezbęd-  
nych do obrony kraju, podczas gdy projekt traktatu pokojowego z Austrią zawiera uzgodnione między rządem czterech mocarstw postanowienia przyznające Austrii prawo do narodowych sił zbrojnych.

Wiceminister Lesz, dziękując za to, że za jej ofiarę wysiłku, nakreślił plany dalszej rozbudowy zakładów, stwierdzając, że zakłady w Błachow ni, które już po dwóch latach budowy dają pierwszą produkcję, świadczą o wielkiej sile twórczej, budującego socjalizm narodu polskiego.

## Borys Podcerob wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że Rada Ministrów ZSRR mianowała Borysa Podcerobę wice-ministrem spraw zagranicznych ZSRR.

## Przebieg skupu mleka w sierpniu

Operatywny plan skupu mleka za miesiąc sierpień w skali województwa, zrealizowany został do 13 bm. w 48,59 proc.

Na pierwszym miejscu w skupie mleka znajduje się powiat Kartuski — 58,1 proc. wykonania planu. Drugie miejsce zajmuje powiat Wejherowski, który plan sierpniowy zrealizował w 54,1 proc., trzecie — powiat Tczew, który wykonał 53,7 proc. planu.

## Gmina Osieczna wykonała z nadwyżką sierpniowy plan sprzedaży zboża

Patriotyczną postawą w sprzedaży zboża państwu wyróżniają się pracujący chłopcy z gminy Osieczna, w powiecie starogardzkim. Do 13 bm. wykonali oni w 189,3 proc. sierpniowy plan dostawy. Drugie miejsce w powiecie zajmuje gmina Lubichowo, w której przez pierwsze 13 dni bieżącego miesiąca, plan został wykonany w 44,4 proc.

Najslabiej natomiast przebiega dostawa zboża w gminach Kaliska i Bobowo.

respondent J. Druszczyk — o 15 dni wcześniej zrealizował zobowiązanie, podjęte na cześć Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zamiast 29 sierpnia — jak się zobowiązał — już 14 bm. wykonał on swój plan odstawy zboża i to — z nadwyżką.

Do punktu skupu w Lebieńcu wpłynęło pierwsze zboże z dwóch spółdzielni produkcyjnych, z gromady Białogarda i z Oblewic.

## Upowszechnić socjalistyczne metody pracy — wzmóc troskę o warunki bytowe robotnika Z obrad plenarnych Zarządu Głównego Z. Z. Kolejarzy oraz Z. Z. Pracowników Transportu

WARSZAWA PAP. W Warszawie odbyły się posiedzenia plenarne Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy oraz Zw. Zaw. Prac. Transportu Drogowego i Lotniczego.

Referat oraz dyskusja na plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Kolejarzy omówiły zasadnicze zadania stojące przed członkami związku. Przede wszystkim dokonano analizy stanu przygotowań do przewozów jesiennych.

Stwierdzono, że podstawową dźwignią szybkiego i sprawnego wykonania przewozów jesiennych powinien być ruch współzawodnictwa, obejmujący coraz to nowe rzesze kolejarzy. Szczególnie duże osiągnięcia uzyskali kolejarze, przystępując do czynu 1-majowego i lipcowego oraz młodzież, uczestnicząca we współzawodnictwie zlotowym. W okresie tym w walce o wysoką sprawność transportu ponad 60 węzłów stacyjnych wysłało 7.500 pociągów za listami gwarancyjnymi. Doświadczenia nabyte w tym okresie — jak podkreśliło plenum — muszą być rozpowszechnione i utrwalane jako stała forma długookresowego współzawodnictwa.

zatwierdzone przez sztab Naguiba, a następnie ogłoszone. Agencja Reutera podaje, że Naguib wydał zarządzenie w sprawie reorganizacji władz policyjnych we wszystkich okręgach przemysłowych Egiptu.

LONDYN PAP. Agencja Reutera podaje, że policja egipska przeprowadziła rewizję w redakcji centralnego organu partii WAFD, „Al Mysi” i aresztowała współpracowników redakcji.

Plenum, jako jedno z naczelnych haseł wysunęło: „Jak najlepiej po- ciągnąć i parowozów za listem gwarancyjnym”.

Rozważając w dalszym ciągu zagadnienia rozwoju współzawodnictwa, plenum stwierdziło potrzebę wprowadzenia wnikliwej kontroli wyników. Łączy się z tym zagadnieniem konieczność popularyzowania przodujących form pracy, przysługujących przez najlepsze drużyny i załogi węzłów. Duża rozpiętość w wynikach, uzyskiwanych przez najbardziej przodujące zakłady i zakłady pozostające w tyle, musi zostać jak najszybciej zlikwidowana drogą doświadczeń oraz rozszerzenia szkolenia ideologicznego i fachowego.

W trosce o poprawę warunków bytowych kolejarzy, przy dyktando okręgowych organizowanych zostały od niedawna oddziały zaopatrzenia robotniczego. Zadaniem ich jest prowadzenie stołówek, punktów usługowych i sklepów przyzakładowych. Wprowadzenie oddziałów zaopatrzenia zwiększa znacznie zakres opieki socjalnej nad pracownikami PKP i jego rodziną.

Wśród wielu zagadnień omówiono również, prowadzoną przez ZZK na bardzo szeroką skalę, akcję kulturalno-oświatową.

Naczelnym tematem obrad plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Transportu Drogowego i Lotniczego były zadania aktywne w związku z rozwojem socjalistycznego współzawodnictwa pracy oraz zagadnienie wzbudzenia nowych kadr.

## Amerykane zwracają Kruppowi fabryki zbrojeniowe

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi, że zbrodniarz wojenny, Alfred Krupp, wypuszczony niedawno z więzienia przez Mac C y'a, otrzyma wkrótce spowrotem fabryki zbrojeniowe, które były arsenałem Hitlera.

Korespondent Reutera podaje, że Alfred Krupp otrzymał w szczególności m. in. akcje zakładów przemysłowych zbrojeniowych, znajdujących się w Zagłębiu Ruhry, i przed stawiających wartość 360 mln. marek.

## Terror w Egipcie

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi, że w Kafr el - Dawar skoncentrowane są silne oddziały wojska i policji. W pobliżu zakładów włókienniczych, objętych strajkiem, znajdują się czołgi, samochody pancerne i zmotoryzowane oddziały wojskowe.

Trybunał wojenny przesłuchuje oskarżonych i świadków w procesie przeciwko strajkującym robotnikom. Wyroki trybunału mają być



# Przed nowym rokiem szkolnym w szkołach ogólnokształcących i zawodowych

WARSZAWA PAP. W dniu 1 września br. rozpoczyna się nowy rok szkolny 1952/53 w szkołach ogólnokształcących i zawodowych. W związku z tym w dniu 16 bm. odbyła się w Ministerstwie Oświaty konferencja prasowa, na której minister oświaty — Jarosiński i wiceprezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego — Pomorski zapoznali dziennikarzy z osiągnięciami szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego oraz jego zadaniami w nowym roku szkolnym.

Dzięki szczególnej opiece Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu ludowego, szkolnictwo ogólnokształcące, wchodząc w nowy rok szkolny z wielkimi osiągnięciami. W około 25 tys. ogólnokształcących szkół podstawowych, średnich i szkółach dla pracujących rozpoczęli naukę ponad 3.600 tys. uczniów.

Dzięki inwestycjom, dokonanym w Polsce Ludowej, już w roku szkolnym 1950/51 po raz pierwszy w naszym kraju zrealizowano zasadę powszechności nauczania, tj. objęto nauką wszystkie dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Nowy rok szkolny rozpocznie więc w Polsce 22.980 szkół podstawowych, w których uczę się będzie 3.300 tys. uczniów. Przed wojną po z górą 20 latach rządów obszarnczo-kapitalistycznych ponad milion dzieci w wieku szkolnym nie mogło kształcić się nawet w szkołach podstawowych. W Polsce Ludowej w 7 lat po wyzwoleniu władze szkolne mogą w oparciu o postanowienia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prowadzić już walkę nie o powszechność nauczania, a o powszechność pełnego 7-klasowego wykształcenia podstawowego.

W zbliżającym się nowym roku szkolnym 1952/53 istnieje będzie w Polsce 12.640 szkół realizujących program 7 klas tj. 3-krotnie więcej niż przed wojną. Dzięki takiej rozbudowie sieci szkół podstawowych już 83,1 proc. ogólnej liczby uczniów uczęszczać będzie w nowym roku szkolnym do szkół 7-klasowych. W Polsce kapitalistycznej istniało aż 18.295 szkół o jednym tylko nauczycielu. W Polsce Ludowej dzięki wybudowaniu nowych obiektów i zwiększeniu liczby klas i nauczycieli, liczba szkół najniższej zorganizowanych zmniejszy się w nowym roku szkolnym do 4.525. Ten wspaniały rozwój szkolnictwa podstawowego przynosi szczególne korzyści chłopom, bowiem setki tysięcy ich dzie-

ci uzyskują możliwość ukończenia pełnej szkoły podstawowej, a tym samym możliwość dalszego kształcenia się w szkołach zawodowych lub w średnich ogólnokształcących.

W szkołach średnich ogólnokształcących uczę się będzie w roku szkolnym 185 tys. uczniów. Dzięki otoczeniu specjalną opieką młodzieży robotniczej i chłopskiej, liczba tej młodzieży w klasach VIII, stanowiących początek szkoły średniej, wynosi dziś 71 proc. ogółu uczniów, podczas gdy przed wojną synowie robotników i chłopów stanowili nie wielki tylko odsetek uczniów w gimnazjach. Wyrównanie krzywy, wy rządzonej młodzieży robotniczej i chłopskiej stało się możliwe m. in. dzięki wyasygnowaniu przez państwo znacznych kwot na stypendia.

W nowym roku szkolnym stypendia państwowe wyniosą około 36 milionów złotych.

W nowym roku szkolnym nastąpi również dalsza rozbudowa szkół dla pracujących, które przyspieszyć mają, w myśl wskazań VII Plenum KC PZPR proces kulturalnego rozwoju klasy robotniczej oraz przyczynić się do umocnienia spójni między miastem i wsią, mają służyć sprawie socjalistycznego uprzemysłowienia kraju i umacniać pozycję chłopów pracujących w walce z kulactwem. W roku szkolnym 1952/53 w szkołach podstawowych dla pracujących ma się uczyć 90 tys. osób, zaś w 110 liceach takiego samego typu — 22.800 osób. W 42 szkołach korespondencyjnych stopnia licealnego — uczę się będzie 20 tys. osób, zaś liczba kursów języka rosyjskiego wzrośnie do 7 tys.

W walce o nieustanne podnoszenie poziomu dydaktycznego i wychowawczego uzupełnia się programy szkolne. W nowym roku szkolnym np. w klasach VII i XI wykładany będzie nowy przedmiot — nauka o Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W ten sposób szkoła przygotowywać będzie

młodzież do pracy i udziału w życiu społecznym i politycznym.

W oparciu o udoskonalone programy i podręczniki, szkolnictwo ogólnokształcące dążyć będzie także w nowym roku szkolnym do przejęcia treści nauczania każdego przedmiotu wiedzą o Polsce budującej socjalizm. Poważną rolę w podniesieniu wyników nauczania odegrało podniesienie poziomu ideologicznego nauczycieli. 103 tys. nauczycieli pogłębiało bowiem swą wiedzę ideologiczną na drodze samokształcenia. Do egzaminów z tego szkolenia stanęło ponad 42 tys. nauczycieli. Niezwykle doniosłą rolę w walce o lepsze wyniki nauczania i wychowania odegrał również żywy udział młodzieży w podejmowaniu zobowiązań na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty, święta 1 Maja i Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej.

Nowy rok szkolny młodzież i nauczycielstwo rozpocznie w szkołach ogólnokształcących pod hasłem dalszej walki o podniesienie poziomu i wyników nauczania i wychowania, o pogłębienie wyciśnięcia patriotycznego i internacjonalistycznego młodzieży, o pogłębienie pracy nad kształtowaniem naukowego światopoglądu i moralności socjalistycznej uczniów. W pracy nad wykonaniem tych zadań szkolnictwo ogólnokształcące dążyć będzie do rozbudowy organizacji młodzieżowych, zwłaszcza harcerstwa w szkołach wiejskich, nieublaganie i konsekwentnie walczyć będzie z przejawami chuliganstwa i binklarstwa oraz próbami infiltracji wroga, którego szkodniczej działalności skuteczna zapora postawiono już w roku ubiegłym. Upowszechniać też będzie wspaniałe osiągnięcia czynu złotowego młodzieży.

Również szkolnictwo zawodowe wchodzi w nowy rok szkolny 1952/53 z wielkimi osiągnięciami. W roku ub. zasadnicze szkoły zawodowe i technika dostarczyły gospodarce narodowej ok. 250 tys. wy kwalifikowanych robotników i techników. W roku 1937 w okresie rządów burżuazyjno — obszarnczych szkoły zawodowe, kształcały kadry dla przemysłu i rzemiosła, ukończyło tylko 7.200 absolwentów.

Rozbudowano także sieć szkół zawodowych dla pracujących. W technikach tego typu kształciło się w r. ub. 20 tys. robotników, a w technikach dla wysuniętych robotników — 3.300 osób. Ponadto w drodze nauki korespondencyjnej podnosiło swe kwalifikacje 19 tys. pracowników.

ków różnych gałęzi gospodarki narodowej.

W nowym roku szkolnym 1952/53 przed szkolnictwem zawodowym stanęły nowe poważne zadania, wynikające z uchwały VII Plenum KC PZPR. W nowym roku szkolnym zawodowe szkoły i technika przyjmą do klas pierwszych tysięcy uczniów, których przygotowywać będą na wysoko kwalifikowanych fachowców w 240 specjalnościach.

W tym celu szkolnictwo zawodowe opracowało nowe programy nauczania, wprowadziło jednolite statuty szkół oraz tzw. „charakterystyki zawodowe”, ustalające zakres wiedzy i umiejętności wymaganych od absolwenta szkoły danej specjalności.

W oparciu o rozbudowaną sieć warsztatów szkolnych, które posiadają dziś niemal wszystkie szkoły zawodowe, powiązane są jeszcze ściślej teoretyczną naukę z praktycznym szkoleniem zawodowym.

Nauka w warsztatach szkolnych oparta bowiem została na zasadach organizacji produkcji przemysłowej. Młodzież ucząc się praktycznie zawodu realizować będzie plan produkcyjny, stanowiący część narodowego planu gospodarczego. Wartość produkcji warsztatów szkolnych, które wytwarzać będą m. in. maszyny, urządzenia przemysłowe, aparaty laboratoryjne, urządzenia pomiarowe itp., wyniesie 140 milionów zł.

Szkolnictwo zawodowe zacieśni też więź ze wsią. 135 szkół kształcących kadry dla rolnictwa, otoczonych będzie w nowym roku szkolnym specjalną opieką, a szefostwo nad nimi sprawować będą państwo we ośrodki maszynowe, Techniczna Obsługa Rolnictwa, PGR i inne instytucje pracujące dla rolnictwa.

W walce o lepsze wyniki nauczania i wychowania duży wpływ będzie miało podniesienie poziomu fachowego nauczycielstwa. W ciągu wakacji letnich przeszkolono w szkolnictwie zawodowym na różnego rodzaju kursach 3.370 nauczycieli, 1.250 innych nauczycieli odbyło praktyki produkcyjne w prowadzących zakładach przemysłowych.

W pracy dydaktycznej i pedagogicznej szkolnictwo zawodowe postawiło sobie za cel również podniesienie poziomu i wyników pracy polityczno — wychowawczej w szkołach.

## Krajowa narada służby rolnej omówiła środki wykonania uchwały Prezydium Rządu o kampanii siewnej i orkach przedzimowych

WARSZAWA PAP. 16 bm. odbyła się w Ursynowie pod Warszawą wielka krajowa narada terenowej służby rolnej. Nad sposobami i metodami pełnej realizacji doniosłych zadań, jakie przed naszym rolnictwem postawiła uchwała Prezydium Rządu w sprawie jesiennej kampanii siewnej i orki przedzimowych, obradowali pod przewodnictwem ministra rolnictwa — Dąb-Kociola — kierownicy wydziałów rolnictwa i leśnictwa prezydium wojewódzkich i powiatowych rad narodowych oraz starsi agronomowie państwowych ośrodków maszynowych z całej Polski.

W obradach uczestniczyli przedstawiciele KC PZPR, NKW ZSL, ZSCh, CZ POM oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, instytucji i organizacji masowych.

Podstawę wielogodzinnej dyskusji, w której głos zabierali m. in. kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — tow. E. Pszczółkowski i wiceminister rolnictwa St. Kuhl, stanowił obszerny referat wiceministra rolnictwa Cz. Domagały.

Uczestnicy narady przeanalizowali ważne zadania, jakie ma do spełnienia służba rolna rad narodowych i służba agronomiczna POM w nadchodzącej kampanii siewnej dla zapewnienia wyższych o co najmniej 1 kwintal z ha pól w roku przyszłym.

Zebrań szczegółowo omówili najważniejsze metody zorganizowania kampanii siewnej, zmobilizowania mas chłopskich do wzmoczonej walki o dalszy wzrost produkcji rolnej. Mocno akcentowano, że starannie i przeprowadzone na wysokim poziomie agrotechnicznym siewy jesienne i orki przedzimowe będą miały decydujący wpływ na wykonanie zadań rolnictwa w czwartym roku Planu 6-letniego.

Dyskusję podsumował minister Dąb-Kociol.

W nastroju gorącego entuzjazmu uczestnicy narady uchwalili tekst listu do Prezydenta Bieruty. W liście tym zapewniają oni Pierwszego Obywatela Polski Ludowej, że z honorem wywiążą się ze stojących obecnie przed nimi odpowiedzialnych zadań.

## 1 października — II losowanie obligacji Narodowej Pożyczki

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 1951 roku, w dniu 1 października 1952 roku rozpocznie się II losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, w którym wylosowanych zostanie 425 tys. obligacji na sumę 62.135.000 zł. Połowa z tych obligacji będzie premiovana na łączną sumę 40.885.000 zł, druga połowa — na łączną sumę 21.250.000 zł — będzie wykupiona według ich wartości imiennej.

Po spłaceniu rat Pożyczki, subskrybentom przydzielono obligacje w wysokości dokonanych przez nich wpłat. Część z tych obligacji nie została jeszcze odebrana i znajduje się w depozytach NBP i PKO.

1 kwietnia 1952 roku odbyło się I losowanie obligacji NPRSP. Z wylosowanych do premiowania i wykupu obligacji, na łączną sumę ponad 62.000.000 zł, subskrybenci podjęli dotychczas tylko ponad 30.000.000 zł.

W związku ze zbliżającym się II losowaniem obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, Powszechna Kasa Oszczędności przypomina subskrybentom, aby we własnym interesie zamienili na obligacje zaświadczenia o wpłatach na rzecz Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski — wydane przez zakłady pracy — i wzywa do podjęcia ewentualnych wygranych z I losowania.

Obligacje i wygrane można odebrać we wszystkich Oddziałach Powszechnej Kasy Oszczędności i Narodowego Banku Polskiego.

Tabele wygranych znajdują się we wszystkich placówkach PKO i NBP, które również udzielają wszelkich informacji.

## Tajny układ między USA i Danią o współpracy szpiegowskiej w rejonie Bałtyku

MOSKWA PAP. Jak donosi z Helsinek agencja Tass, dziennik

„Tyoekansan Sanomat” opublikował za demokratycznym biurem prasowym w Sztokholmie korespondencję, stwierdzającą, iż pomiędzy przedstawicielami USA i Danii za warty został tajny układ wojskowy.

W ostatnich dniach — pisze dziennik — doszło do wiadomości publicznej, iż kierownictwo duńskich sił zbrojnych zawarło w końcu czerwca br. tajny układ z Amerykanami w sprawie przeprowadzenia zwiadu „na terytorium przyszłych działań wojennych”.

Rząd duński zaakceptował ten układ, zlecil jednak podpisanie go przedstawicielom dowództwa sił zbrojnych, pragnąc w ten sposób podkreślić, że układ posiada charakter czysto techniczny a nie polityczny.

Na podstawie tego układu, lotnictwo duńskie na równi z lotnictwem amerykańskim stacjonującym w Danii, zobowiązane jest brać udział w dalekosiężnych lotach rozpoznawczych, które będą przeprowadzane nad północnymi rejonami Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wzdłuż wybrzeża Polski i nad północno — zachodnimi rejonami Związku Radzieckiego. Układ przewiduje również, że na terytorium będą zrzucane przeszkoleni przez Amerykanów spadochroniarze zaopatrzeni w radiowe aparaty nadawcze i środki wybuchowe.

Porozumienie przewiduje, że duńska flota nadwodna i podwodna, w tej liczbie statki handlowe i rybackie, będą brały udział w akcji rozpoznawczej wzdłuż wybrzeży Morza Bałtyckiego aż do Zatoki Fińskiej.

W wyższych kołach wojskowych Danii — stwierdza korespondent demokratycznego biura prasowego — podkreśla się, iż analogiczny „układ techniczny” o prowadzeniu wspólnej akcji szpiegowskiej wzdłuż północnych wybrzeży europejskiej części Związku Radzieckiego go został zawarty również między USA a dowództwem sił zbrojnych Norwegii.

B. Tr.

## Przyznanie nagród pokoju w Brazylii

NOWY JORK PAP. Prasa donosi, że w Rio de Janeiro przyznane zostały krajowe nagrody pokoju, ufundowane przez III Brazylijski Kongres Obróńców Pokoju.

Nagrodę im. Joliot-Curie przyznano przewodniczącemu rady miejskiej w Porto Allegre prof. Armando Temperani Pereira za wybitne zasługi w dziele obrony pokoju. Nagrodę im. Picasso otrzymał klub grawerów w Porto Allegre za służby poświęcone obronie pokoju i kultury, nagrodę im. Erenburga przyznano prof. wydziału lekarskiego uniwersytetu w stanie Pernambuco, Arnoldowi Marches, a nagrodę im. P. Robesona — aktyw nym działaczom ruchu w obronie pokoju Alfonso Linse i G. Sarchis, osadzonym w więzieniu za udział w walce przeciwko wojnie; premię im. Pablo Neruda — poetce L. R. poli za poemat poświęcony sprawie obrony pokoju.

Nagrodę im. Elizy Branco za najlepszą organizację kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju o zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami przyznano przewodniczącemu lokalnego komitetu organizacji „Pochód w Obronie Pokoju” jednej z dzielnic Sao Paulo — przemysłowcowi Antonio Montesano.

Srebrne medale zostały przyznane aktywistom ruchu obrony pokoju, którzy uzyskali najlepsze wyniki w zbieraniu podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Złote medale za najlepsze przeprowadzenie akcji zbierania podpisów

pod apelem Światowej Rady Pokoju przyznano komitetowi „Pochód w Obronie Pokoju” przy radzie miejskiej w Sao Paulo i komitetom obróńców pokoju kilku stanów Brazylii.

## Omawiamy ordynację wyborczą

# Sami przeprowadzamy i kontrolujemy wybory

Dobitnym wyrazem, głęboko demokratycznego ducha naszej ordynacji wyborczej jest udział społeczeństwa w przeprowadzeniu i kontroli wyborów.

Podczas, gdy przedwojenne ordynacje wyborcze powierzały sprawę przeprowadzenia i kontroli wyborów biurokratycznemu aparatowi administracyjnemu, całkowicie niezależnemu od burżuazyjnego rządu, odsuwały masę pracującą od wszelkiego udziału w przeprowadzaniu i kontroli aktu wyborczego, to nasza ordynacja odwrotnie, oddaje tę sprawę w ręce samych obywateli-wyborców, w ręce ludu.

Artykuł 14 naszej ordynacji wyborczej głosi: „Dla przeprowadzenia wyborów powołuje się: 1) Państwową Komisję Wyborczą, 2) okręgowe i obwodowe komisje wyborcze”. Wszystkie te komisje obejmują swoją sfera cały kraj (za wyjątkiem Państwowej Komisji Wyborczej, która jest jedna) i wszystkie komisje mają charakter kolegiacyjny. I tak np. w skład Państwowej Komisji Wyborczej wchodzi: przewodniczący, zastępca przewodniczącego, sekretarz i 12 członków; w skład okręgowych komisji wchodzi: przewodniczący, zastępca przewodniczącego, sekretarz, oraz 6—8 członków. Komisje te wyłaniane są bezpośrednio spośród milionów obywateli-wyborców, przy czym Państwową Komisję Wyborczą — powołuje Rada Państwa, Komisje okręgowe i obwodowe — prezydium wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych, a więc przedstawiciele ludu pracującego, za pośrednictwem których cały naród bierze udział w współzrządzeniu naszego kraju.

Komisje te mają do spełnienia wielki obowiązek patriotyczny. Odpowiadają one bowiem przed milionami wyborców za ściśle przestrzeganie zasad demokratycznych naszej ordynacji wyborczej, oblicza-

ją wyniki głosowania i są upoważnione do rozpatrywania odwołań każdego obywatela. Do komisji wyborczych, powołanych przez rady narodowe, sprawujące władzę w terenie z woli mas pracujących, wejść mają najlepsi ludzie, najbardziej zaufani ojczyźnie i znani ze swej wysokiej moralności i poczucia sprawiedliwości. Będą to działacze partyjni i bezpartyjni. Działacze związkowi i społeczni. Będą to przodownicy pracy i pracujący chłop, nauczyciele, inżynierowie, lekarze. Będą to działacze ruchu kobiecego, aktywiści młodzieży.

Udział tysięcy obywateli, którzy sami stoją na straży praw wyborczych, sami nadzorują i przez to kontrolują akt wyborczy — jest gwarancją, że przebieg wyborów odbędzie się zgodnie z wolą ludu.

Jakże inaczej to wyglądało w burżuazyjnej Polsce. Niechaj mówią fakty.

W czerwcu 1935 roku, a więc przed wyborami, reakcyjny poseł na Sejm, Podolski, składając sprawozdanie o faszystowskim projekcie ordynacji wyborczej (wykluczająca ona udział szerokich rzesz wyborców w przeprowadzeniu i kontroli wyborów), oświadczył bez ogródek, że powoływanie członków komisji „ma się odbywać przez pewne jednostki odpowiedzialne”. Te — jak określił Podolski — „pewne jednostki odpowiedzialne” były zaufanymi faszystowskiego rządu. To one właśnie wybierały członków komisji, dających pewność przeprowadzenia wyborów wbrew interesom narodu.

Na czele komisji wyborczej stał jednoosobowy organ wyborczy, tzw. generalny komisarz wybor-

czy, wyposażony w szerokie uprawnienia. Sam fakt, że nie był to organ kolegiacyjny, dawał generalnemu komisarzowi nieograniczoną możliwość fałszowania wyników wyborów.

Dla zamaskowania przed narodem właściwej roli pełnomocnika burżuazyjnego rządu, generalny komisarz był powoływany spośród sędziów, a więc spośród przedstawicieli szumnie przez burżuazję nazywanego „niezawisłym” sądownictwa. I rzeczywiście, burżuazja nie sądownictwo było niezawisłe, ale od mas ludowych, natomiast całym swoim światopoglądem, wszystkimi niemi sędziowie byli związani z aparatem ucisku i działali w interesie kapitalistów i obszarncików. Wystarczy przypomnieć klasowy charakter sądów, który szczególnie ujawniał się w procesach politycznych, kiedy to na rozkaz faszystowskiego rządu skazywano na długoletnie więzienie, a nawet na karę śmierci najlepszych patriotów polskich.

Członków okręgowych komisji wyborczych powoływały wydziały wojewódzkie, będące organami zbluokratyzowanej administracji burżuazyjnej, ogniwami aparatu ucisku. Członków obwodowych komisji wyborczych tak samo powoływały władze administracyjne.

Ale na tym nie koniec. Faszystowski rząd bał się jakichkolwiek niespodzianek. Chciał mieć absolutną pewność, że lud polski nie przeszkodzi mu w wyborczych manipulacjach. Toteż ordynacja wyborcza z 1935 roku ustanowiła przy każdym okręgu wyborczym specjalnego nadzorcę w osobie komisarza wyborczego, mianowanego przez samego ministra spraw wewnętrznych.



Postępujemy się zdobyciami nauki w walce o plan

# Korzystanie z serwisu rybackiego zapewni kutrom lepsze wyniki pracy

W dniu 11 bm. przy jednej z ostróg portu rybackiego w Gdyni stały 3 kutry: „Gdy 96”, „Gdy 81” i „Wla” 53”. Przygotowane do wyruszenia na połowy. Szyprywie omawiali komunikat serwisu informacyjnego. Według informacji Morskiego Instytutu Rybackiego i CZRM na łowisku W-10, na którym w poprzednich dniach łowiło kilka kutrów z dobrym wynikiem, skupienie ryby będzie nadal najlepsze ze wszystkich skontrolowanych łowisk.

— Ja idę na łowisko wskazane przez serwis. Jeśli tam jest śledź, to i połowy będą większe, niż na bliskich dorszowych łowiskach, przede wszystkim plan i zarobek lepiej, niż na „bramce”. Radzę wam pójść ze mną. Zawsze we trzech będzie jakoś lepiej i przedzie natrafi się na rybę — przekonywał pozostałych tow. Jan Gabryszak, szyper kutra „Gdy 96”.

— My tam nie pójdziemy — spierali się Czesław Szydłowski i Antoni Sliwiński, szyprywie pozostałych dwóch jednostek. — Co nas obchodzi serwis. Tam ryby nie będzie. Przecież z dziada, prądziada wiemy, że jak wiatr zmienia kierunek na „West” to tworzą się tak silne prądy, że śledź musi uciekać i rozprasza się. Nic nie złapiemy, a tylko polatamy sieci.

— My idziemy „na bramkę”, albo jeszcze bliżej, pod Władysławowo. Przedzie będziemy na miejscu i przedzie się wróci do domu.

Zalogi zgodnie przytakiwały swym szyprym.

— No, a wy co na to? — zaprztał swoją zalogę tow. Gabryszak.

— Jesteście szyprami i wy decydujecie, gdzie idziemy. Ale wydaje nam się, że trzeba iść tam, gdzie ryba jest. Co będziemy łazić po morzu i sami szukać, kiedy już inni zbadali łowisko? Idziemy na W-10.

— Ale przecież wiatr się zmienił — przekonywali rybacy z tantych dwóch kutrów.

W końcu tow. Gabryszak ze swoją zalogą popłynął na wskazane w serwisie łowisko. Szydłowski i Sliwiński okrzykami półwysyp i zarzucili sieci o kilka mil od Władysławowa.

A rezultat?

Zaloga kutra „Gdy 96” wyładowała w porcie po powrocie z morza ponad 5 ton śledzi, w tym ponad półtorej tony I gatunku. Dwa pozostałe kutry złowiły w sumie nieco więcej niż dwie tony dorsza.

Oto więc wynik stosowania dwóch odmiennych metod połowowych: no wczesnej, opartej na wykorzystywaniu doświadczeń i pomocy nauki, wskazówek serwisu informacyjnego, polecających połowy na łowiska dalszym, ale wydajniejszym, sprawdzonym oraz połowy, opartej na złych tradycjach indywidualnego szukania ryby, na trzymaniu się w pobliżu lądu, na złym wykorzystywaniu doświadczeń i wyciąganiu z nich fałszywych wniosków.

Istotnie prawdą jest, że przy zmianie kierunku wiatrów, gdy zaczyna wiać wiatr zachodni, zmieniają się prądy, spychają i rozpraszają ławice śledzi i innych ryb. Ale dzieje się to przede wszystkim w pobliżu

brzegu. A że nasi rybacy z reguły od wielu lat łowili przy brzegu, bo przecież nie dysponowali dobrym taborem połowowym, więc nie dziwno, że ich doświadczenie wskazywało na rozproszenie się ryby na łowiskach przy wiatrach „West”. Ale wyciąganie z tego wniosków w odniesieniu do łowisk pełnomorskich jest fałszywe i sprzeczne ze stanem faktycznym. Udowodnił to wynik połowów kutra „Gdy 96”.

Rybołówstwo kutrowe ma poważną zaległość w wykonawstwie planu roku bieżącego. Plan I półrocza został wykonany zaledwie w 63 proc. Analiza błędów i niedociągnięć, jakie zostały popełnione przez rybołówstwo w pierwszym półroczu br., przeprowadzona na ostatniej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej wykazała, że jednym z poważnych błędów, który zaważył na wynikach walki o plan w ubiegłych miesiącach, była nieumiejętność, a nawet niejednokrotnie niechęć wielu rybaków, zwłaszcza indywidualnych — wykorzystywania informacji, podawanej przez serwis rybacki. Rybacy indywidualni bardzo niechętnie wydzielają na łowiska wskazane w serwisie, wolą szukać ryby na własną rękę. I dlatego tylko w pojedynczych wypadkach statki natrafiają na rybę, mają dobre wyniki, a większość nie może wykonać planu.

Nasi szyprywie muszą dążyć do wykonania zadań, jakie nakładają na nich plan i podpisane przez nich umowy o planowej dostawie ryb oraz we własnym, dobrze zrozumianym interesie zalogi, zerwać ze starymi, szkodliwymi nawykami, muszą zacząć pracować po nowemu. Wskazówki, podawane przez serwis, to obowiązujące polecenia, które trzeba wykonać. Trzeba oderwać statki od lądu, od łowienia, na miejscach przybrzeżnych, mało wydajnych w danym okresie.

Dziś dysponujemy lepszym sprzętem i lepszymi kutrami. Pogody do

pisują. Trzeba statki przesunąć na dalsze, wydajniejsze łowiska. Postępowanie takich szyprów, jak Gabryszak, Sołóczyk i inni, którzy mają dobre wyniki, bo wyjeżdżają na dalsze łowiska, na wielodniowe połowy, którzy stosują zasadę łowienia do pełnej ładowni — musi być szeroko popularyzowane i naśladowane. Zarząd Główny Zrzeszenia Rybaków Morskich za naczelne i najpilniejsze zadanie musi uważać przekonywanie szyprów o słuszności wielodniowych połowów, o konieczności łowienia na wskaza-

nych przez serwis łowiskach oraz wykorzystywanie najlepszych szyprów do tworzenia zespołów kutrów indywidualnych i łowienia według ich wskazówek.

W walce o przełamanie starych, złych nawyków szyprów i załóg kutrów rybackich, w walce o realizację planu nowymi, naukowo uzasadnionymi metodami pracy, muszą wziąć jak najbardziej czynny udział rybackie organizacje partyjne i związek zawodowy.

J. WRZESNIEWSKI

## VI Tydzień Lotnictwa

# Dorobek Ligi Lotniczej na Wybrzeżu

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w całym kraju doroczny Tydzień Lotnictwa. Trwać on będzie do 24 sierpnia, w którym to dniu cały naród obchodzić będzie Święto Lotnictwa.

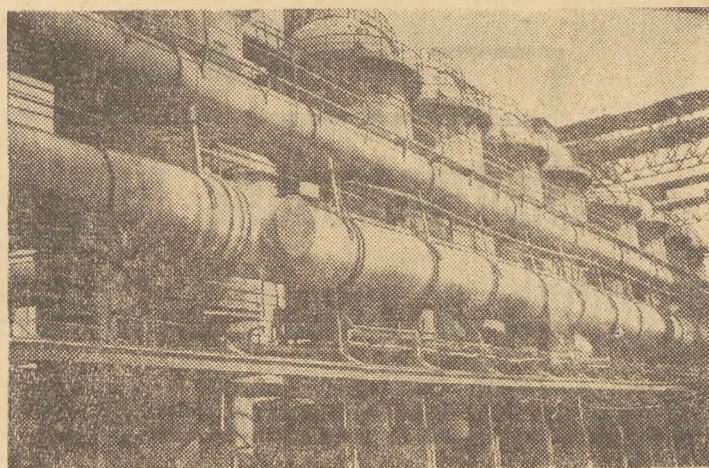
Obchodząc Tydzień Lotnictwa i przeprowadzając z tej okazji ocenę pracy Ligi Lotniczej na Wybrzeżu, należy stwierdzić, że ma ona poważne osiągnięcia.

Stosując różne formy pracy, aktyw Ligi Lotniczej dotarł do szerokiego kręgu mas. Dzięki temu liczba członków L. L. w naszym województwie wzrosła do ponad 24 tysięcy zrzeszonych w 320 kołach. Koła w zakładach pracy, instytucjach, szkołach pracują coraz lepiej. Liczne odczyty i imprezy, gazetki ściennie, kąciki lotnicze, zbiorowe wycieczki na filmy lotnicze, różne kursy, zapoznają załogi robotnicze a zwłaszcza młodzież z rozwojem polskiego lotnictwa, ze wspaniałymi osiągnięciami stojącymi na straży pokoju lotnictwa radzieckiego.

Wiele kół Ligi Lotniczej poszczycić się może znacznymi sukcesami. Tak np. koło przy Stoczni im. Ko-

muny Paryskiej w Gdyni zorganizowało kurs wstępnych wiadomości lotniczych. Poza tym zarząd koła zorganizował modelarnię lotniczą, w której uczy się modelarstwa ponad 30 członków. Do przodujących należą także koła Ligi Lotniczej przy stacji kolejowej w Malborku i urzędzie pocztowym w Kartuzach.

Poważne osiągnięcia uzyskało w ostatnim roku wiele oddziałów powiatowych Ligi Lotniczej. Organizowane przez nie imprezy i uroczystości lotnicze cieszyły się dużym uznaniem społeczeństwa. Szczególnie zainteresowanie wzbudziły wystawy lotniczo-modelarskie, których w ub. roku zorganizowano 11. Dobrą pracą wyróżniają się oddziały Tczew i Wejherowo. Należy podkreślić, że duża część aktywności oddziałów stanowi młodzież ZMP, która wzmogła jeszcze bar-



Na zdjęciu: fragment huty.

CAF — fot. Kondracki.

dziej swą aktywność po objęciu przez ZMP szefostwa nad lotnictwem. Spośród ZMP-owskiego aktywność wyróżniają się oliarną pracą: Stanisław Komassa ze Starogardu, Donata Robakowska z Gdyni, Majkowski z Kartuz i wielu innych.

W 15 modelarniach L. L. szkolono się w ostatnim roku ponad 350 młodych chłopców i dziewcząt, dziś zapalonych amatorów sportu lotniczego, kandydatów do szkół lotniczych — pilotów, konstruktorów. Tak np. jednym z przyszłych konstruktorów lotniczych będzie modelarz-pilot z Wejherowa Bogdan Jancelewicz, który obecnie uczy się w Warszawie.

Organizowane w ub. okresie kołowe i zawodowe modelarskie, wykazywały wysokie kwalifikacje modelarzy naszego województwa. Ostatnio, zawody okręgowe modeli latających wysunęły na czoło zespoły modelarskie Młodzieżowego Domu Kultury w Gdańsku i modelarni przy Osrodku L. L. im. Maresiewa w Gdyni. Obecnie w ogólnopolskich zawodach we Wrocławiu bierze udział 10-osobowa ekipa przodujących modelarzy naszego województwa, z członkami kadry narodowej Edmundem Olskim z Gdyni i Andrzejem Lejnerem z Gdańska na czele.

Szkoły szybowcowe L. L. na Wybrzeżu podniosły w ub. okresie poziom szkolenia i treningu. Do szkół tych przychodzi coraz więcej młodzieży robotniczo-chłopskiej. Młodzieży ta, z zapalem uczy się szybownictwa, rozwijając coraz bardziej ruch współzawodnictwa.

Zadecydowało to o przyspieszeniu terminu wyszkolenia poszczególnych turnusów, zwiększeniu ilości przelatanych godzin i ilości startów każdego ucznia.

W odpowiedzi na uchwałę Plenum ZG ZMP o objęciu szefostwa nad lotnictwem, uczniowie szkoły szybowcowej w Malborku zobowiązali się podnieść poziom wyszkolenia.

Zarówno w szkole w Łęborku jak i w Malborku młodzież w dużym stopniu zawiązuje swe osiągnięcia organizacjom ZMP. Koła ZMP są bowiem inspiratorami szeregu prac i poczynają mających na celu doskonalenie poziomu wyszkolenia.

Obecnie przed Ligą Lotniczą stoją nowe poważne zadania. Wykonanie ich wymaga jeszcze lepszej organizacji pracy likwidacji istniejących dotychczas niedociągnięć. Jednym z nich jest niedostateczna akcja propagandowa na terenie wsi, wśród młodzieży pracującej w PGR i w spółdzielniach produkcyjnych. Zbyt mało tej młodzieży kieruje się na szkolenie lotnicze.

Niektóre młodzieżowe koła Ligi Lotn. ograniczają swoją działalność do propagandy lotnictwa, nie prowadząc podstawowego szkolenia lotniczego. Niedostatecznie wykorzystane są dotychczas w pracy Ligi na Wybrzeżu formy pogładowej propagandy lotnictwa (gablottki propagandowe, kąciki lotnicze, propaganda lotnictwa bezpośrednio w zakładach pracy).

## Wystawa polskiej sztuki ludowej w Sopocie

Ostatnio w pawilonie przy moście w Sopocie została otwarta wystawa polskiej sztuki ludowej. Zgromadzone na niej wyroby z różnych stron kraju: z Kielecczyny, lubelskiego, Śląska, Mazur i z naszego Wybrzeża.

Wśród eksponatów znajdują się wyroby garncarskie, łowickie wycinanki, artystyczne wyroby w drzewie, górali, śląskie koronki. Sztukę ludową Wybrzeża reprezentują dobrze znane już w Polsce ceramiczne wyroby z Chmielna w pow. kartuskim.

## Organizacja pracy w PGR Delta Nogatu musi być niezwłocznie usprawniona

Zbiory w zespole PGR Delta Nogatu zapowiadały się dobrze. Z pszenicy, pszenki, żyta i jęczmienia, zasiane na żyznej glebie żuławskiej obródziły lepiej, aniżeli w latach ubiegłych. Należało spodziewać się, że kierownictwo ze swej strony dołoży wszelkich starań, by ten obfity plon zebrać.

Już przy zbiorze rzepaku ożimego praca była źle zorganizowana. Słabej liczebnie załozce zespołu przyszły wówczas z pomocą dwie brygady SP oraz robotnicy z Gdańska, Gdyni i Łęborka. Pomoc ta nie została jednak należycie wykorzystana, zwłaszcza przy omłotach. Np. w gospodarstwie Wężownica stała na polu nieczynna przez 3 dni młocarnia. Dyrekcja zespołu nie potrafiła zapewnić dostatecznej obsługi młocarni, chociaż można było przysłać w tym celu kilkunastu junaków z brygady SP.

Jakie wobec tego kroki podjęła dyrekcja zespołu, aby zapewnić jak najszybsze ukończenie omłotów rzepaku?

Otoż do omłotów rzepaku skierowano kombajny, których zadaniem, jak to słusznie podkreślił kombajner ob. Sieraszewski, jest kosić i młócić, a nie tylko młócić.

W gospodarstwie Wężownica wytworzyła się więc taka sytuacja: jęczmień, żyto, a obecnie pszenice kosi się za pomocą snopowiązałek, większość zaś przybyłych do pracy robotników, zatrudniona jest przy zestawianiu skoszonego zboża w sztygi. A kombajny... młócą rżę pak.

Nie dość na tym. Okazuje się,

że ostatnio 5 ciągników miało 12 dni przestoju wskutek niedbale wykonanego remontu przez warsztaty PGR w Nowym Dworze. 12 dni przestoju to wiele hektarów nieskoszonego zboża. Oto skutki lekkomyślnego przyjęcia ile wyremontowanych traktorów przez mechanika zespołowego.

W gospodarstwie Wężownica jest do skoszenia 12 ha grochu. Kierownik gospodarstwa ob. Weisler prosił dyrektora zespołu o przysłanie kilkudziesięciu robotników z grupy melioracyjnej, by pomogli przy koszeniu tej rośliny. Ale kierownik grupy melioracyjnej ob. Świątkowski, za aprobatą samego dyrektora zespołu tow. Rekowskiego, wysłał grupę do koszenia chwastów w rowach na terenie gospodarstwa Rakowo. W ten sposób w gospodarstwie Wężownica narażonych zostało na niebezpieczeństwo zniszczenia 12 ha grochu.

Pomimo słabej liczebności załogi, ani dyrekcja, ani organizacja par-

tyjna, ani rolna rada zakładowa nie zastosowały się o to, by do pracy przy żniwach wysłali wszystkich członków rodzin robotników tego zespołu. I tak np. z członków rodzin, zatrudnionych w gospodarstwie Nowinki, żaden nie bierze udziału w żniwach. W gospodarstwie Wężownica zaledwie dwóch spośród nich pracuje przy sprzążeniu żołą. Podobnie przedstawia się sprawa w pozostałych gospodarstwach zespołu Delta Nogatu.

Fakty te powinny stać się sygnałem zarówno dla dyrekcji zespołu Delta Nogatu, jak i zespołowej organizacji partyjnej. Nie wolno dopuścić do najmniejszych nawet strat w żniwach. Dyrekcja zespołu, komitet zespołowy partii i rolna rada zespołu PGR Delta Nogatu powinni jak najszybciej usunąć istniejące niedociągnięcia w akcji żniwno - omłotowej. Bo strata czasu, to strata urodzaju.

KW.

## Biurokratyczne zarządzenie zagrażające bezpieczeństwu pracy

Dział zaopatrzenia Zakładów Na prawych Taboru Kolejowego na Zawiszu zakupił trzy gatunki węży gumowych do aparatów spawalniczych. Jak się jednak okazuje, jeden z gatunków węży, wydawany obecnie przez magazyn, nie nadaje się do użytku, gdyż zawiera otwo-

ry. Praca przy użyciu tego rodzaju węży jest bardzo niebezpieczna, bowiem gaz wydostający się przez otwory zapala się, co może spowodować wybuch. Natomiast do innych węży, leżących w magazynie, nie wydaje się do użytku spawalnicy. Zarządzenie takie wydał kierownik działu zaopatrzenia ob. Pankowski.

Ponieważ oddział spawalniczy odczuwa brak dobrych węży, na czym cierpi produkcja, kierownictwo spawalni, zwracało się kilkakrotnie do ob. Pankowskiego w sprawie zwolnienia komisji, która stwierdziłaby przydatność węży, jednak bezskutecznie.

Czas, aby sprawą tą zajęła się dyrekcja zakładu. Wynaga tego do bro produkcji i bezpieczeństwa pracy w spawalni.

M. GROMADZKI  
korespondent

## DYŻURY APTEK

od 16 do 22 sierpnia br.  
GDAŃSK — Apteka nr 3, ul. Rokossovskiego 33. Apteka nr 6, ul. Mierosławskiego 27 we Włocławku, Apteka nr 53, ul. Leśna 1 w Oliwie, Apteka nr 4, ul. Na Zespole 30-a w N. Porcie i Apteka nr 21, ul. Jedności Robotniczej w Oruni.  
SOPOT — Apteka nr 12, ul. Stalina 79.  
GDYNIA: Apteka nr 9, Plac Kaszubski 10, Apteka nr 20, ul. Bohaterów Stalingradu 6 w Orliwie i Apteka nr 10, ul. Czerwonych Kosynierów nr 137 na Grabówku.

## Pomoc miasta w akcji żniwnej spotyka się z należytą oceną chłopów

Do spółdzielni produkcyjnej w Kalwie w powiecie sztumskim, przybyła grupa 11 członków koła ZMP w Nowym Targu, która zaofiarowała swą pomoc przy żniwach. Spółdzielcy podzielnili grupę na 2 części, z których jedna zajęła się zestawianiem snopów zżętego jęczmienia, druga natomiast przeznaczona została do pomocy przy omłocie zboża.

ZMP-owcy pracowali do późnego wieczora.

Po pracy zorganizowano zabawę. Cieszącą młodzież żegnano bardzo serdecznie, zapraszając wszystkich na uroczystości dożynkowe.

Specjalne podziękowanie złożył im tow. B. Zalewski, sekretarz organizacji partyjnej, który stwierdził m.

in., iż tak chętnych i wydajnych pomocników powinno być więcej.

A. Z.  
korespondent

Podobnej pomocy udzielił w PGR Grabowe Pole pracownicy PKP Oddziału Drogowego i Służby Ochrony Kolei w Gdańsku. W ub. sobotę, bezpośrednio po zakończeniu pracy, udali się oni do Grabowego Pola samochodami przysłanymi przez PGR.

Kolejarze pracowali z prawdziwym zapałem, czego najlepszym dowodem jest wykonanie wyznaczonej im normy w 150 proc. W pracy na polu wyróżnili się tow. E. Curych, S. Sadowski, A. Lęk i wielu innych.

Z. JAKUBOWSKI  
korespondent

## Huta „Szczecin” w Stołeczynie

W okresie zebrań pozłotowych, za przykładem Stoczni Gdańskiej, gdzie ZMP-owcy podjęli zobowiązanie utworzenia 25 kół L. L. uchwały takie podejmują ZMP-owcy w większych zakładach przemysłowych w Gdańsku, Gdyni, Starogardzie, Tczewie, Malborku. Realizują oni w ten sposób głośnie zwołanie rzucone przez Plenum ZG ZMP — „ZMP-owcy, chłopcy i dziewczęta — przygotowujcie się do zaszczytnej pracy lotnika”.

(p)

## Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — nieczynny.  
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — nieczynny.  
TEATR KAMERALNY W SÓPOCIE — nieczynny.  
TEATR „ŁĄTKI” — 19 bm. w auli szkoły TPD w Sopocie, ul. Ks. Pomorskich, godz. 16 — „Baśń o wielkim Iwanie”.  
CYRK NR 3 W GDAŃSKU — przedstawienia codziennie o godz. 19.20.

## Kina

GDAŃSK  
„Bajka” we Włocławku — „Wesoła trójka”, godz. 16, 18 i 20.  
„ZMP-owice” we Włocławku — „Re-negat”, godz. 16, 18 i 20.  
„Młynarz” w N. Porcie — nieczynny.  
„Delfin” w Oliwie — „Mury Malapagi”, godz. 16, 18 i 20.  
GDYNIA  
„Atlantyk” — „Zareczyny Korynny Smid”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.  
„Goplana” — „Trójka trefli”, godz. 16, 18 i 20.  
„Warszawa” — „Wilhelm Tell”, godz. 16, 18 i 20.  
„Fala” na Grabówku — „Zakazane piosenki”, godz. 17 i 19.30.  
„Promień” w Chyloni — „Pani Dery”, godz. 18 i 20.  
„Neptun” w Orliwie — „Iwan Groźny”, godz. 18 i 20.  
SÓPOT  
„Bałtyk” — „Na granicy”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.  
„Polonia” — „Kariera w Paryżu”, godz. 16, 18 i 20.

## Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na poniedziałek, 18. 8. 1952 r.

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — lok. 5.05 — Wiadomości poranne. 5.10 — Audycja dla wsi. 5.20 — Koncert. 5.50 — Sygnał czasu. 6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz radiowy. 6.35 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 6.16 — Omówienie programu — lok. 6.17 — Rezerwa — lok. 6.30 — Dziennik poranny. 6.50 — Muzyka. 7.20 — Tańce i pieśni ludowe. 7.50 — Stan pogody. 7.55 — Wiadomości poranne. 8.00 — Muzyka — Gdańsk. 8.20 — Serwis CZRM dla ryb. — lok. 8.30 — Aud. dla kolonii i obóz. „Z mapa w dłoni naprzód marsz”. 8.50 — Przeważa. 11.35 — Wiadomości Wybrzeża — lok. 11.45 — Głos dla kobiet. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Muzyka rozrywkowa. 12.30 — Audycja dla wsi. 12.45 — „Na swojską nutę”. 13.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 13.16 — Chwila muzyki — lok. 13.20 — Koncert solistów. 14.00 — Powt. dzien. połud. 14.11 — Program dnia. 14.15 — Muzyka symfoniczna. 14.30 — Fraga. z bal. „Jeździec Miedzian”. 14.50 — „Głębokość”. 15.05 — Komunikat o stanie wód. 15.10 — Pieśni młodości. 15.15 — Audycja dla chorych. 15.30 — Audycja dla dzieci. „Opowieść Michałowska”. — H. Januszewskiej. 16.00 — Muzyka symfoniczna 16.20 — Omówienie programu — lok. 16.21 — Komentarz tygodnia — Borysa Mokryszewskiego — lok. 16.30 — Muzyka popularna i rozrywkowa — lok. 16.50 — Reportaż z młyna w Starogardzie — Władysława Mergla — lok. 17.00 — Wiadomości popołud. 17.05 — Rezerwa. 17.15 — Koncert. 18.00 — Utwory wiolonczelowe. 18.20 — Recenzja „Koryzontów Techniki”. 18.30 — Koncert na cymbałach. 18.50 — Notatnik gdański o Wiejskim Domu Kultury w Lipuszu — opr. Janinę Krausowej — lok. 19.00 — Radzieckie pieśni ludowe — lok. 19.15 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 19.30 — Muzyka i aktualności. 20.00 — Koncert orkiestry i chóru. 20.40 — „Jak kmiok” — opow. T. Brezy 20.58 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. Stan pogody. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.25 — Wiadomości sportowe. 21.30 — Muzyka taneczna. 21.45 — Fala 45. 21.55 — Fraga. 22.00 — Szelągowski. „Bunt zakochanych”. 22.50 — Ostatnie wiadomości. 24.00 — Hymn i koniec audycji. 0.01 — Chwila muzyki — lok. 0.05 — Serwis CZRM dla rybaków — lok.

## Odczyt — który się nie odbył

Zaloga Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku z zainteresowaniem czekała w dniu 13 bm. na odczyt pt. „O budowie wszechświata”. Miał go wygłosić prelegent TWP.

Pomimo, że prelekcja zapowiadana była tydzień wcześniej i pracownicy licznie się stawili, TWP prelegenta nie przysłało. Po godzinnym oczekiwaniu przewodniczący rady zakładowej oświadczył, że odczyt nie odbędzie się.

Wielu pracowników przyjechało na odczyt specjalnie. Nie też dziwnego, że są oni oburzeni.

(J. B.)

## Zapomniany odcinek ul. Grunwaldzkiej

Odcinek ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, od Alei Wojska Polskiego do b. Zakładów Dzierżawskich, pozabawiony jest chodnika. Wskutek tego, podczas deszczu, w wielu miejscach tworzą się po obu stronach jezdni mniejsze i większe kałuże, uniemożliwiające przejeżdżanie.

Pracownicy licznych zakładów, znajdujących się w tym rejonie, zmuszeni są z tego powodu nieraz albo chodzić środkiem jezdni, albo brodzić po błocie, względnie też niszczyć trawnik.

Dział Drogowy Prezydium MRN w Gdańsku powinien zainteresować się tym odcinkiem ul. Grunwaldzkiej.



# GŁOS SPORTOWY

## Międzynarodowe regaty wioślarskie w Gdańsku przyniosły wspaniały sukces reprezentantom Czechosłowacji

Międzynarodowe regaty wioślarskie pomiędzy reprezentacjami Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski, zgromadziły wczoraj na trybunach toru w Gdańsku-Wisłoujściu ok. 12 tysięcy widzów.

Na starcie zobaczyliśmy olimpijczyków polskich — zdobywcę brązowego medalu Kocerke, wrocławską czwórkę bez sternika oraz dwójki. Czechosłowacy wystąpili z olimpijczykami Musilem i Reichem. Niemiecka Republika Demokratyczna przysłała swych wielokrotnych mistrzów Mariannę Kohler, Edytę Rachner i Heinza Stankę.

Zawodnik czechosłowacki startował w czwórce bez sternika, którą stoczyła porwającą walkę z osadą „olbrzymów” wrocławskiego AZS.

Zawodom nadano uroczysty charakter. Trybuny przybrały portretami dostojników państwowych, flagami narodowymi państw biorących udział w regatach oraz czerwonymi i niebieskimi szturmówkami. Po defiladzie przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej tow. Bartosiewicz otwierając zawody życzył zespołom jak najlepszych wyników w szlachetnej rywalizacji. Odpowiedzieli mu kierownik ekipy czechosłowackiej Dobek oraz kierownik ekipy wioślarskiej NRD Lenberg, który m. in. powiedział:

„Mecz ten jest pierwszym międzynarodowym spotkaniem wioślarskim niemieckich. Wdzięczni jesteśmy Polakom za zaproszenie. Jest to dowód wielkiego zaufania, którego my nigdy nie zawiedliśmy. Niech żyje sport, niech żyje pokojowa współpraca mas pracujących całego świata.”

Słowa kierownika ekipy NRD przyjęte zostały entuzjastycznie przez zebranych miłośników sportu wioślarskiego.

Na starcie przygotowali się już osady czwórki. Na pierwszym torze Polska I, reprezentowana przez Poniatowskiego, Kaszubowskiego, Pelczyńskiego, Suligowskiego i sternika Stankę z OWKS Bydgoszcz, na torze II Czechosłowacja w składzie Polaci, Krasny, Straka, Binert, sternik Krtan, na torze 3 Polska II, reprezentowana przez drugi zespół bydgoskiego OWKS.

Bieg ten zakończył się przekonującym zwycięstwem osady czechosłowackiej, która w czasie 6,50,5 przebyła dystans 2 tysięcy metrów. Na drugim miejscu przysłała pierwszą osadą polską w czasie 7,06.

W biegu dwójek podwójnych kobiet na dystansie 1000 metrów, rozegranym pomiędzy zespołami Polski i NRD, wspaniale zaprezentowała się osada niemiecka (Marianna Kohler i Edyta Rachner), która o 3 długości wyprzedziła dwójkę polską — AZS wrocławski.

Tymczasem na starcie stanęły dwójki bez sternika mężczyzn Polski i Czechosłowacji. W wspaniałym stylu poprowadziła bieg dwójka Stali bydgoskiej: Świątkowski — Wierśniak, która z czasem 7:08,5 pierwsza minęła metę przed osadą czechosłowacką.

Następnie spotkały się reprezentacyjne osady czwórki kobiet Polski i Czechosłowacji. Bieg ten zakończył się zasłużonym zwycięstwem Polek (ZS Budowlani Toruń), które po zaciętej walce na trasie wyprzedziły na metę osadę czechosłowacką o jedną długość. Zawodniczki nasze wystąpiły w następującym składzie: Baranowska, Jaskółska, Majcherówna, Wysocka — sternik Grzyważ.

Bieg dwójek podwójnych mężczyzn

zakończył się naszym wielkim rozczarowaniem. Osadą polską AZS krakowski Desso — Gawełski nie tylko nie nawiązała walki z osadami Czechosłowacji i NRD, ale ustępowała im wyraźnie przychodząc na trzecim miejscu do mety. Zwyciężyła we wspaniałym stylu osada czechosłowacka: Vikovkal — Musil w czasie 7:09,5 przed reprezentacją NRD: Niebani — Stankę w czasie 7:14. Czas osady polskiej 7:30.

Podobnie zakończył się bieg ósemek kobiet. Kolejność na metę była następująca: Czechosłowacja 3:24,9, NRD 3:35, Polska (ZS Kolejarz Bydgoszcz) 3:41.

W jedynkach kobiet doszło do zaciętej rywalizacji pomiędzy Musilową (Czechosłowacja), a Jezierską (Polska). Prowadząca bieg z wyrażną przewagą Jezierska, musiała jednak na metę uznać wyższość swej czechosłowackiej przeciwniczki, która porwającą finiszem zapewniła sobie zwycięstwo. Czas: Musilowa 4:00,5, Jezierska 4:00,6. Trzecie miejsce zajęła zwyciężona biegem w dwójkach wielokrotna mistrzyni NRD Koehler.

Przykra niespodziankę sprawiła nam polska czwórka bez sternika, która na ostatnich metrach spowodowała kolizję z osadą czechosłowacką. Komisja sędziowska przyznała zwycięstwo osadzie czechosłowackiej. Trzeba przyznać, że Czechosłowacy zaskoczyli nas doskona-

łą postawą i na zwycięstwo w pełni zasłużyli. Skład zwycięzców: Musil, Supa, Ventus, Reich.

W 9 biegu dnia zwyciężył faworyt Kocerka o dwie długości — czas 7:28,2, przed Malinkowiczem Czechosłowacji i Stankiem NRD. Sukces zdobywcę brązowego medalu na olimpiadzie przyjęła publiczność gorącymi oklaskami.

W ostatnim biegu — ósemek mężczyzn, osada czechosłowacka demonstrowała doskonały styl, zwyciężyła ósemką polską, reprezentowaną przez Budowlanych z Warszawy. I w tym wypadku bieg rozstrzygnął się w drugiej połowie trasy, kiedy to dysponujący wspaniałą kondycją Czechosłowacy zdecydowanie wyprzedzili Polaków.

Międzypaństwowy trójmecz zakończyło rozdanie nagród.

\* \* \*

Na marginesie zawodów niesposób nie wyrazić kilku krytycznych uwag pod adresem ich organizatorów. Nie zapewnił on odpowiedniej komunikacji z trójmiastem na miejsce regat. Poza tym opóźniono rozpoczęcie poszczególnych konkurencji oraz — co najważniejsze — niewłaściwie wypuszczano osady ze startu, jak to np. miało miejsce w ósemkach kobiet, kiedy łódź zawodniczek NRD ustawiła się w poprzek. Nie świadczy to dobrze o działaczach, którym powierzono organizację imprezy.

ST. SPYRA

## Mecz Budowlani — CWKS i wyścigi najlepszych torowców na mecie II etapu wyścigu dookoła Polski

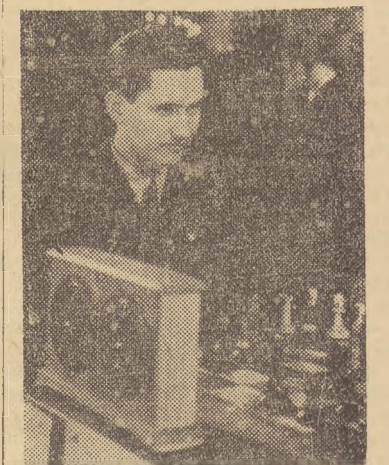
Już pojutrze kolarze uczestniczący w IX wyścigu dookoła Polski zawiatają na Wybrzeże. Meta drugiego etapu znajdować się będzie na stadionie we Wrzeszczu, gdzie oczekiwac będziemy kolarzy w śróde 20 km. ok. godziny 17—17,30.

Przybycie kolarzy poprzedzą interesujące imprezy. O godz. 15,30 odbędzie się po raz pierwszy na Wybrzeżu wyścig kolarski na torze z udziałem najwybitniejszych specjalistów w tej dyscyplinie sportu z wielokrotnym mistrzem Polski Bakiem, Kupczakiem, Janickim i Ulkiem na czele.

Okręg gdański reprezentowany będzie przez 8 najlepszych torowców.

Miłośników piłki nożnej ucieszy niewątpliwie fakt, że zaraz po wyścigach torowych rozegrany zostanie mecz piłki nożnej pomiędzy doskonałą drużyną CWKS z Warszawy, a miejscowym zespołem Budowlanych.

W tegorocznym wyścigu biorą również udział kolarze z okręgu gdańskiego. Najwięcej naszych zawodników pojedzie w zespole Budowlanych. W reprezentacyjnej szóstce tego zrzeszenia pojedzie 3 kolarzy z Gdańska. Są nim — Bułaś, Karuk i Hartwig. Także i inne zrzeszenia mieć będą w swych



W Helsinkach odbywała się rozgrywka olimpijska szachowa. W rozgrywkach startuje 25 państw, a wśród nich drużyna polska i bardzo mocna drużyna Związku Radzieckiego. Na zdjęciu: członek drużyny ZSRR Keres.

## Teresa Dudzic i Jan Kowalewski mistrzami Polski w Żeglarskim

W dniu wczorajszym zakończyły się w Gdyni mistrzostwa Polski w żeglarskim.

W konkurencji kobiet, które startowały na jachtach typu „Konik” (40 m<sup>2</sup> żagla), mistrzostwo Polski zdobyła zawodniczka wrocławskiego AZS Teresa Dudzic osiągnąjąc w biegu finałowym 3617 pkt. Wicemistrzynią Polski została Zofia Sumińska z gdyńskiej Stali — 2613 pkt. Na dalszych miejscach uplasowały się: 3) Moszkowska (LM Gdynia) — 1839 pkt., 4) Około-Kufak (LM — Gdynia) — 1833 pkt., 5) Kosicka (LM Gdynia) — 1558 pkt., 6) Thomas (LM Gdynia) — 1538 pkt.

Biegi finałowe w konkurencji mężczyzn rozgrywane były na jachtach typu 50 m<sup>2</sup> żagla. Mistrzostwo Polski zdobył Jan Kowalewski (Budowlani Warszawa), osiągając w sumie 2890 pkt. Wicemistrzem Polski został Kazimierz Haska (AZS Szczecin), który uzyskał 2839 pkt. Na dalszych miejscach znaleźli się: 3) Szelser (CWKS Warszawa) — 2714 pkt., 4) Perlicki (LM Gdynia) — 1916 pkt., 5) Dacko (AZS Wrocław) 1562 pkt., 6) Krzyżaniński (LM Gdynia) 1540 pkt. (w.)

### Drugi dzień

## mistrzostw pływackich Polski

SIEMIANOWICE. Drugi dzień mistrzostw pływackich przyniósł zacięte pojedynki we wszystkich konkurencjach.

Najciekawszą konkurencją dnia było 100 m grzbiet kobiet. Milnikiel na ostatnich 10 metrach wyprzedziła prowadzącą Gelnierównę, zwyciężając w czasie 1:22,8.

WYNIKI: 1500 m — 1) Gremłowski (OWKS Kraków) — 20,07,8, Kociszewski (CWKS) — 21,07,2, 3) Bieszczański (Stal Wrocław) 2:09,6.

200 m dow. kobiet — 1) Dziwkówna (Ogniwo Bytom) — 2:42,6, 2) Werakso (Kolejarz Warszawa) — 2:43,0, 3) Gryszczykówna U. (Budowlani Chorzów) — 2:53,9.

200 m grzbiet, mężczyźni — 1) Boniecki (Ogniwo Łódź) — 2:39,4, 2) Jaskiewicz (Stal Wrocław) — 2:39,9, 3) Sambala (Stal Gliwice) — 2:43,5.

100 m grzbiet kobiet: 1) Milnikiel (Budowlani Chorzów) — 1:22,8, 2) Gelnierówna (Gwardia Katowice) — 1:23,5, 3) Kirchnerówna (Stal Wrocław) — 1:27,5.

400 m klas. mężczyźni: 1) Kukłok (Budowlani Chorzów) — 5:57,3, 2) Niekodemski (CWKS) — 6:09,1, 3) Steciuk (Gwardia Szczecin) — 6:10,6.

## Zebranie

### komitetu wyścigu dookoła Polski

Dziś, o godz. 18.30 w siedzibie WKKF — Gdańsk, ul. 3 Maja 9, pokój 100 i jutro, o godz. 17 na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu, odbędą się zebrania komitetu organizacyjnego wyścigu kolarskiego dookoła Polski. Obecność wszystkich przedstawicieli urzędów, instytucji i organizacji współpracujących w organizacji wyścigu, obowiązkowa.

## Masowy start młodzieży w mistrzostwach sportowych wsi Wybrzeża

Przez dwa dni na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu ponad 480 najlepszych sportowców wsi gdańskiej toczyło zaciętą walkę o zaszczytne tytuły mistrzów okręgu w lekkoatletyce i piłce siatkowej.

Trzeba przyznać, że tegoroczne mistrzostwa, które były jednocześnie przeglądem dotychczasowego dorobku sportowego młodzieży wsi gdańskiej, wypadły zadowalająco, zarówno pod względem organizacyjnym jak i sportowym. I chociaż rewelacyjnych wyników nie osiągnięto, to jednak masowy start, duży zapal oraz ambicja i chęć walki, jaką wykazywali w czasie dwudniowych zmagania młodzi zawodnicy, zasługuje na uznanie.

Wśród startujących widzieliśmy wielu młodych, obiecujących zawodników, obdarzonych doskonałymi warunkami fizycznymi, którzy, gdy nabiorą więcej rutyny i umiejętności, mogą w przyszłości liczyć na dobre wyniki.

Do takich obiecujących zawodników zaliczyć należy zwycięzcę biegów na 800 m Kurowskiego (Tczew), zwycięzcę biegu na 400 m i 5000 m Reisa (Elbląg), który dobrze wypadł także i w biegu na 1500 m, zajmując 3 miejsce oraz wszechstronnego Czarnowskiego (Kościerzyna), który zajął pierwsze miejsce w oszczepie i skoku o tyczce oraz był drugi w trójskoku i skoku w dal.

Wśród kobiet wyróżniła się Urszula Lange (Wejherowo), która zdobyła trzy tytuły mistrzowskie: w pchnięciu kulą, oszczepie i dysku oraz Jadwiga Litwitz, która osiągnęła doskonały wynik w rzucie granatem — 43,10 m.

Na razie wszyscy wymienieni zawodnicy stanowią dobry, ale jeszcze bardzo surowy materiał na klasowych lekkoatletów i muszą jeszcze dużo nad sobą pracować, by całkowicie opanować pod wzglę-

dem technicznym uprawiane przez siebie konkurencje sportowe.

Rzecz prosta, że sportowcy więcej, którzy pracują w warunkach dużo gorszych, niż sportowcy miast, nie będą mogli podnieść swego poziomu, jeżeli nie otrzymają dostatecznej ilości sprzętu, a przede wszystkim instruktorów. Trzeba więc, ażeby Rada Okręguwa Zrzeszenia LZS wyciągnęła z mistrzostw odpowiednie wnioski i otoczyła wybijających się sportowców wszelkimi należytą opieką. Przypuszczamy też, że i inne zrzeszenia sportowe, przyjdą naszym LZS z pomocą i nawiążą ściślejszy kontakt ze sportowcami wiejskimi. Forma tej współpracy może być różna, ale wydaje nam się, że młode wiejskie najbardziej byłaby wdzięczna, gdyby mogła częściej oglądać u siebie dobrych lekkoatletów oraz korzystać ze wskazówek wykwalifikowanych instruktorów.

Współpraca taka byłaby jeszcze jedną formą zacieśniania spójności między miastem i wsią.

Mistrzostwa wykazały, że najlepszy sport rozwija się w powiecie tczewskim. Sportowcy tego powiatu zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce w punktacji zespołowej, zdobywając w sumie 112 pkt. Dobrze też wypadli Starogard, Kwidzyn, Wejherowo, Kościerzyna i Sztum. Najgorzej spisał się Malbork, który nie uzyskał ani jednego punktu.

W 25 minucie po rzucie wolnym, strzelonym przez Mikę, Goździk z woleja strzela pierwszą i jak się okazało — jedyną w tym dniu — bramkę.

Do końca pierwszej połowy stronę atakującą są gospodarze, których atak wykazuje jednak małe zgranie i słaby start do piłki.

Po przerwie pierwszy kwadrans należy do Kolejarza. Jego napastnicy są jednak również niezaradni. W 15 minucie Budowlani mają okazję do podwyższenia wyniku, ale Borucz pięknie broni. W kilka minut później Goździk strzela w słupek, a odbitą piłkę Gronowski posyła w aut.

Pod koniec zawodów Kolejarz ma przez okres 10 minut wysoką przewagę, lecz gdańszczanie łapią drugi oddech i końcowy gwizdek sędziego zastaje ich na polu przeciwnika.

KRZYSZTOF

## Dalsze sukcesy zawodników gdańskich w mistrzostwach lekkoatletycznych Polski

WROCLAW. W sobotę, w trzecim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski rozegrano finały oraz 3 przedbiegi na 80 m ppl. Z uzyskanych wyników na uwagę zasługują jedynie czasy w biegach na 200 m kobiet i 400 m ppl.

W rzucie oszczepem Sidlo obronił tytuł mistrzowski, bijąc zaledwie o 1 cm Radziwonowicza. 1) Sidlo (Spójnia Gdańsk) — 67,38, 2) Radziwonowicz (Ogniwo Warszawa) — 67,37, 3) Walczak (Stal Wrocław) — 62 m.

Skok w dal kobiet: 1) Duńska (Spójnia Gdańsk) — 5,62, 2) Ilwica (AZS Warszawa) — 5,48, 3) Ignaszewska (AZS Poznań) — 5,24.

W skoku wwyż pierwsze miejsce zajął Fabrykowski (AZS Gliwice) — 182 przed Lewandowskim (Budowlani Wrocław) — 182 i Paprocki (Ogniwo Warszawa) — 177.

W biegu na 200 m kobiet Szwałkowska wyprzedziła na ostatnich metrach Minnicką, zwyciężając w czasie 25,7, 2) Minnicka (Budowlani Poznań) — 25,8, 3) Bocianówna (Budowlani Gdańsk) — 26,0.

400 m ppl. — 1) Plewa (OWKS Kraków) — 55,4, 2) Puzio (Gwardia Kraków) 55,8, 3) Grałka Górnik Kraków) — 56,7.

800 m 1) Korban (Spójnia Gdańsk) — 1:54,3, 2) Potrzebowski

(AZS Szczecin) — 1:54,7, 3) Bardecki (Stal Poznań) — 1:55,0.

200 m — 1) Mach (Budowlani Gdańsk) — 22,1, 2) Kolajn (AZS Gliwice) — 22,5, 3) Wojtowicz (Spójnia Warszawa) — 22,6.

Granat kobiet — 1) Ciachówna (Włókniarz Łódź) — 45,18, 2) Stańko (AZS Warszawa) — 43,31, 3) Kozłowska (Spójnia Gdańsk) — 40,95.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

Do finału 80 m ppl. weszły: Maciejakówna, Białobrzaska, Miguła, Kowalska, Janiszewska i Lesznerówna. Najlepszy czas miała w I przedbiegu Maciejakówna — 12,7.

## Dalsze zwycięstwo piłkarzy Stali

Piłkarze koła sportowego „Stal” przy Stoczni Główniej kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Tym razem w rozgrywkach o mistrzostwo II Ligi gdańszczanie pokonali zdecydowanie Kolejarza (Bydgoszcz) 4:1 (1:1).

Pierwsze 15 min. należało do Stali. W tym czasie wiel. zamieszania pod bramką Bydgoszczan czyniła

woskrydłowy Kreft. Goście walczyli jednak bardzo ambitnie i gra wyrównuje się. Ostatnie 15 minut przed przerwą należało nawet do Kolejarza.

W drugiej połowie goście nie wytrzymali silnego tempa zawodów i zostają zepchnięci do obrony. W tym okresie napad gdańszczan gra coraz lepiej i długimi, prostymi podaniami szybko zdobywa teren.

Bramki dla zwycięzców strzelił Kozik — 2 i Kocur 2.

W zespole Stali wyróżnić należy Wałacha i Kulę na obronie oraz Ludzińskiego i Krefta w ataku. Honorową bramkę dla gości uzyskał Andrzejewski.

Woszcz. Szczabiński (Stykowski), Serafin (Wolsza), Wesolowski (Zelenay), Popielek, Jaźnicki, Szulasz, Zelenay (Wesolowski).

Budowlani sukces swój zawdzięczają jedynie dobrej grze obrony i pomocy. Atak poza